

Farmaceutyczna vendetta

25 maja 2012

Amerykańskie koncerny farmaceutyczne złożyły donos na Polskę w celu ponownego wpisania naszego kraju na Priority Watch List – listę „pirackich” krajów. Chcą więcej wydrzeć z budżetu i z kieszeni osób chorych.

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, powodem, dla którego Polska ma się znaleźć na liście państw-złodziei własności intelektualnej, jest niezadowolenie amerykańskich koncernów farmaceutycznych z obowiązującej w Polsce nowej ustawy refundacyjnej. Firmom nie podoba się sposób ustalania cen za leki refundowane, dopuszczanie do obrotu tańszych leków generycznych oraz utrudniony dostęp ich handlowców do lekarzy wystawiających recepty.

Apel do amerykańskiego Departamentu Handlu wystosowały największe firmy z branży farmaceutycznej, zrzeszone w organizacji PhRMA. Polsce stawiane są trzy zarzuty. Pierwszy dotyczy niewystarczających regulacji w kwestii ochrony praw własności intelektualnej, co powoduje, że na rynku obecne są zamienniki drogich leków chronionych patentami (leki generyczne). Według wyliczeń PhRMA, takich środków jest obecnie około 1000. My dodamy od siebie, że są one znacznie tańsze dla pacjentów i dla budżetu, który refunduje ich zakup.

Drugi zarzut dotyczy polityki ustalania cen za leki refundowane, którą PhRMA określa jako „nieprzejrzystą” i „dyskryminującą”. Zdaniem koncernów, powoduje ona, że Polska jest daleko za pozostałymi 26 państwami Unii we wprowadzaniu innowacyjności leków. Ostatnie zastrzeżenie związane jest z prawnymi utrudnieniami w kontaktach między lekarzami a przedstawicielami firm farmaceutycznych. To efekt zmian w prawie, które miały na celu ograniczyć przypadki wypisywania konkretnych leków w zamian za prezenty (w ramach tzw. programów lojalnościowych).

Polska znajdowała się już na Priority Watch List – liście państw, które według rządu USA nie dbają o ochronę własności intelektualnej. Wtedy zarzuty dotyczyły piractwa komputerowego. Polska została wypisana z tej listy w 2010 r. wskutek wysiłków policji, która walczyła z nielegalnym kopiowaniem muzyki, filmów oraz programów, a także w efekcie uszczelnienia prawa w tym zakresie.

Niewątpliwie, ustawa o refundacji leków z 12 maja 2011 r. godzi w interesy koncernów farmaceutycznych. Jednak czy ludzkie zdrowie powinno być polem walki wielkiego biznesu? Jakimi wartościami powinni się kierować lekarze, apteki czy firmy produkujące leki? O „drugiej stronie medalu” pisaliśmy niedawno, przytaczając argumenty dr. Tadeusza J. Szuby: można je znaleźć tutaj.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)